

1-szy dźwiękowy hino-teatr
"SPLENDID"
 Narutowicza 30.
Dziś premjera
 filmu dźwiękowego p. t.

Kapitan Whallan

Cudowna pieśń morza
 Wspaniały hymn na cześć miłości
 Epopea poświęcenia
 Dramat dwójga ludzi rzuconych w oszalałą wiralcję.



W roli głównej powszechnie lubiana
Claudette Colbert
 ulubieniec kobiet całego świata — niezównany
Gary Cooper



Posz. sceny i
 Aparatura Westera
 Passepaport i bilaj
 nieważna.

Podejrzany klub emerytów kolejowych

Likwidacja jaskini gry.

Wilno, 6 kwietnia. Ostatnio policja śledcza miasta Wilna otrzymała poufne informacje, iż w klubie emerytów kolejowych przy ulicy Zawalnej Nr. 1 odbywa się zakazana gra hazardowa w karty, szczególnie zaś w „makao”. Celem sprawdzenia powyższych informacji wywiadowcy wydziału śledczego przedostali się ubiegłej nocy nieopatrzenie do lokalu klubu, gdzie rzeczywiście

zastali całe towarzystwo przy zielonym stoliku, grano w „makao”. Przyczem gracze tak byli zajęci sobą, że zauważyli wywiadowców dopiero wówczas, kiedy jeden z nich za-

wolał „kryje bank”. Na sali powstał popłoch, gracze wypadli, lecz wyjścia z sytuacji już nie było. Spisano protokół i nazwiska zarządzającego klubem St. Januszkiewicza, oraz 10 innych graczy w tej liczbie 9 urzędników kolejowych.

Oprócz wyżej wymienionych było jeszcze w klubie kilkanaście osób, które grały w pokera oraz inne dozwolone gry, z czego wynika, że wszyskim wiadomym było, że w klubie uprawiane są gry hazardowe. O wykryciu tego potajemnego klubu gier hazardowych policja powiadomiła również p. prezesa Dyrekcji Kolejowej w Wilnie.

16-letni chłopiec zabójcą.

Śmiertelna walka.

Wieluń, 6 kwietnia. (Od ul. kor.) We wsi Lagiewniki gm. Wydrzyn w czasie bójki między kilkoma wrostkami ugodzony został nożem w pierś przez Józefa Kuźnika lat 16 zamieszkałego w tejże wsi

Lagiewniki Józef Myszkowski lat 21. Myszkowski wskutek krwotoku wewnętrznego w kilka minut zmarł.

Zabójca został aresztowany i odstawiony do więzienia.

Plenipotent dóbr hrabiowskich

popamięta zakopiańskie wywczasy.

Wilno, 6. 4. Aresztowany został znany z procesów o małwersacie w majątku Wotopajewo b. plenipotent dóbr hr. Przędzińskiego Aleksander Wardeński. Aresztowanego pod eskortą odesłano

na tydzień do N. Targu do dyspozycji tamtejszych władz sądowych.

Przed dwoma laty Wardeński, uciekając z Wilna wobec ujawnienia nadużyć w Wotopajewie między innymi ukrywał się również i w Zakopanem w jednej z willi odnajmował cały apartament. Po pewnym czasie Wardeński opuścił Zakopanę

nie uregulowawszy rachunku, wynoszącego zgórą kilka tysięcy złotych.

Na skutek skargi wniesionej przez poszkodowanych sprawa oparła się o sąd, lecz rozprawa przeciwko Wardeńskiemu była odraczana dwa razy, z powodu jego niestawienia. Wobec wyznaczenia trzeciego terminu rozprawy Sąd zarządził przymusowe dostarczenie Wardeńskiego do Nowego Targu.

Pożar o świcie.

Spłonęła cała zagroda.

Konstantynów, 6 kwietnia. W dniu dzisiejszym, około godziny 4 nad ranem we wsi Albertów, gminy Babice, w powiecie łódzkim, wybuchł pożar w zagrodzie niejakiego Władysława Nowaka. Za nim zaalarmowano straż ogniową zagroda spłonęła doszczętnie wraz z domem mieszkalnym. Przyczyną pożaru narazie nie ustalono. Dochódzenie w tym kierunku prowadzi posterunek policji powiatowej. Pogorzelec oblicza straty na kilkanaście tysięcy złotych.

Zdarzenia i wypadki

ubiegłej doby.

(—) Parlament Stanów Zjednoczonych uchwalił 306 głosami przeciwko 47 przyznać niepodległość Wyspom Filipińskim z tem, że likwidowanie suwerenności amerykańskiej odbywać się będzie do roku 1940.

(—) W Wiedniu zmarł hr. Czernin, który był autorem odłączenia Chełmszczyzny od Polski w pokoju brzeskim.

(—) Wiceminister plk. Stamirowski wyznaczony został na prezesa Banku Rolnego.

(—) W Piotrkowie wynikły zamieszki przed hutą „Hortensja” między strajkującymi a łamistrajkami. W związku z temi zajęciami aresztowano w nocy 50 osób.

(—) Sąd okręgowy w Łodzi skazał dr. Z. Mierzynskiego, prezesa Wolnoyścielców kółkiskich, na 3 miesiące więzienia za bluźnierczą broszurę p. t. „Jak człowiek stworzył Boga”.

(—) W Żyrardowie miała miejsce krwawa tragedia miłoma. Wzgardzony 20-letniej Heleny Zaleskiej, Stefan Kuczyński zastrzelił swego rywala Bolesława Ciesielskiego, następnie swoją narzeczoną, a w końcu popełnił samobójstwo.

(—) W procesie przeciwko szpiegowi, fałszywemu inżynierowi Stanisławskiemu i jego kochance Michalinie Grot w Warszawie zakończono przewód sądowy, w czasie którego okazano mu znalezione u niego dowody rzeczowe w postaci aparatu fotograficznego należącego do attache wojskowego poselstwa sowieckiego. Ogłoszenie wyroku zapowiedziano na dzisiaj po południu.

(—) Stan bezrobocia w Polsce zmniejszył się w ostatnim tygodniu o 3216 osób i wynosił 352464 osoby.

B. premier Bartel

ogłosi swoje uwagi na 20 bm.

Ze Lwowa donoszą:

W związku z konferencją 4-ch premierów u Prezydenta Rzplitej, zamieszcza lwowska „Chwilka” informacje, przed stawiając je, jako najzupełniej pewne. Donoszą one, że wezwany przez p. Prezydenta b. premier prof. Bartel do wypowiedzenia swego poglądu na dzisiejszą sytuację gospodarczą, oświadczył, że może to uczynić dopiero po otrzymaniu z ministerstwa skarbu ścisłych dat.

Prof. Bartel udzielił kwestjonariusz ze szczegółowemi pytaniami, na które udzielił mu odpowiedzi wspomniane ministerstwo.

Odpowiedź ta dana ma być w najbliższym czasie i dlatego termin ponownej konferencji ustalono w porozumieniu z prof. Bartlem na dzień 20 b. m. Na konferencji tej ma wygłosić prof. Bartel swoje expose, do którego przygotowuje się w czasie uzyskany umyślnie od terminu pierwszej konferencji.

Chińska bandera

poraz pierwszy w porcie gdyńskim.

Gdynia, 6 kwietnia. Po raz pierwszy zawiął do portu gdyńskiego statek pod nową banderą chińską, czerwono-żółtoniebiesko-białą-czarną, który oprócz 12 ton owoców i 13,5 ton nasion palmowych, przywiózł też

trzy rodziny arystokratyczne, a to Adjub Akliew, Anzon Sisz i Awyb Kati, które z płonącego piekła wojny mandzurskiej chronią się ucieczką do swych znajomych Rosjan, zamieszkałych w Warszawie, a którzy niegdyś mieszkali na pograniczu Mandzurji i po przewrocie bolszewickim schronili się do Polski.

Statek chiński, którego załogę stanowi 16 rodowitych Chińczyków, stoi obok Gdyńskiej Olejarni, gdzie wydładowuje nasiona palmowe, a po ukończonym wyładunku wyrusza natychmiast w dalszą drogę.

Trzy emigranckie rodziny chińskie zamieszkały w Hotelu Centralnym, a wieczorem wyjechały do Warszawy.

Klub „WIDZEWSKA MANUFATURA”

ZAWIESZONY.

Łódź, dn. 6 kwietnia. Wczoraj późnym wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu Ł.Z.O.P.N., na którym omawiano sprawę zarzutów stawianych klubom fabrycznym.

Po wysłuchaniu relacji delegata na P.Z.P.N. postanowiono powołać komisję dla zbadania zarzutów stawianych tym klubom i zawiesić klub „Widzevska Manufaktura” do czasu ukończenia dochodzenia.

Nastąpiło to w związku z uchwałą zarządu P.Z.P.N.

Rotmistrz skazany na 2 tygodnie twierdzenia

Echa strażaków w kabarecie.

Bydgoszcz, 6 kwietnia. W noc drugiego święta Bożego Narodzenia, między znanymi w kołach sportowych mocewkłistą Pawłem Sikorskim i rotmistrzem Stefanem Skupińskim z 16 pułku ułanów doszło do awantury, po której rotmistrz Skupiński wypadł z kabaretu „Maxima”, wsiadł do taksówki i udał się do domu. Stamtąd powrócił z rewolwerem i dał do siedzącego w barze Sikorskiego kilka strzałów, raniąc go ciężko.

Wojskowy Sąd Okręgowy rozpatrywał tę sprawę.

Po zbadaniu szeregu świadków i rozpatrzeniu szczegółów zajścia sąd przyszedł do przekonania, że rtm. Stefan Sku-

piński użył broni w stanie nieświadomości i że był do tego spowodowany waniem się Sikorskiego i jego strzów. Wprawdzie między oddaniem strzałów przeszła pewna chwila, nie była ona jednak odczuwana przez Skupińskiego, w którym się znajdował, można przyjąć za fakt, iż Skupiński był świadomością czynu.

Uwzględniając te motywy Sąd Okręgowy zastosował do Skupińskiego wszystkie łagodzące i skazał go za użycie strzału na karę 2 tygodni twierdzenia. Oskarżony wyrok przyjął.

Przerwany sen w lesie

Czyje rzeczy?

Łask, 6 kwietnia. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych w lesie pod osadą Buczek, w powiecie łaskim, przechodzący wieśniacy ujrzeli starszą już kobietę, śpiącą na pokaznych rozmiarów tobołku.

Wieśniacy zbudziły ową kobietę i zaczęli wypytywać.

Nieznamą, kobietę lat około 50, która miała jakieś metne odpowiedzi, co zaczęła uciekać. Wieśniacy porzucyli tobołek policji. Znalazł on w tobołku kilka ubrań, w tym białą bieliznę, kilka ubrań, w tym cztery, pochodzące najprawdopodobniej z kradzieży. Za tajemniczą wszczęto poszukiwania.

Plot runął na przechodnia

Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 6 kwietnia. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych przed posesją przy ulicy Lutomińskiej Nr. 101, usiłowała pozabawić się życia przez wypicie większej dozy jodyny 17-letnia Genowefa Kolasa, niewiadomego miejsca zamieszkania. Zauważony lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł młodocianą desperatkę do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

Na ulicy Żeromskiego w kluta została nożem 15-letnia dziewczyna lekkiego porażenia, zamieszkała przy ul. Żeromskiego 27. Wzrastającą dziewczynę uratował pomocnik pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Żeromskiego w kluta została nożem 15-letnia dziewczyna lekkiego porażenia, zamieszkała przy ul. Żeromskiego 27. Wzrastającą dziewczynę uratował pomocnik pogotowia ratunkowego.

O godzinie 6 rano na ulicy wuj przewrócił się drewniany który przygniół przechodzącego wówczas 49-letniego Włosa piekarskiego, zamieszkałego przy sandryjskiej 27. Wzrastającą dziewczynę uratował pomocnik pogotowia ratunkowego.

O godzinie 6 rano na ulicy wuj przewrócił się drewniany który przygniół przechodzącego wówczas 49-letniego Włosa piekarskiego, zamieszkałego przy sandryjskiej 27. Wzrastającą dziewczynę uratował pomocnik pogotowia ratunkowego.

Ofiara wypadku przewieziono karetką miejskiego pogotowia ratunkowego

Ofiara wypadku przewieziono karetką miejskiego pogotowia ratunkowego

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

Słodki przemyt.

Rodzinkami zajęła się straż graniczna.

Częstochowa, 6. 4. Na szosie Grabówka — Częstochowa zatrzymano furmankę powożoną przez Kaluże Marjanne, zamieszkałą we wsi Złoczowice gm. Opatów. Jadący na wozie brat jej na widok policji zbiegł z furmanki.

Podczas rewizji na wozie znaleziono 5 worków z rodzinkami, pochodzenia zagranicznego w ilości 68 kg.

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

Gorgonowa ciężko zaniemogła

Odroczenie procesu.

Lwów, 6 kwietnia. Żadny wrażeń światek lwowski poczeka zdaje się jeszcze na proces Gorgonowej, morderczyni córki architekta Zaremby. Proces ten miał się rozpocząć z końcem kwietnia i potrwać tydzień. Tymczasem Gorgonowa zanemogła i trudno dziś rzeczyć, czy nawet w maju stanie przed sądem.

Znana fabryka wódek Baczewskiego na graniczącem ze Lwowem Zniesieniu znalazła się w nieładzie niebezpiecznym.

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

zranionego przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Nowoskiej.

Popierajcie Przemysł Krajowy

Biuro Dzienników i Ogłoszeń

„PROMIEN”

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA Nr. 81. Tel. 112-113

Mam zaszczyt zawiadomić P.T. czytelników, iż na rok 1932 przyjmuję do siebie z nową energią i z wielką przyjemnością

- | | | |
|---|---|--|
| Kurjer Łódzki,
Echo,
Kurjer Warszawski,
Gazeta Warszawska,
Kurjer Poranny,
Robotnik,
Gazeta Polska,
Polska Zbrojna,
Mały Kurjer,
Ilustrowany Kurjer, | Monitor Polski,
Dziennik Ustaw,
Tyg. Ilustrowany,
Świat,
Błuszcz,
Radjo,
Kob. w Świecie i w Domu,
Bridge,
Przegląd Sportowy,
Piomyk i Piomycek,
Die Dame, Rundfunk, Funkpost, Głine Post, | Kobieta Wiadomości Literackie,
Kino,
Moje Pismo,
Berliner Tagblatt,
B.Z. am Mittag,
Wiener Journal,
Berl. Ilust. Zeitung,
Woche,
Elegante Welt,
Kurier Warszawski |
|---|---|--|

Również załatwiamy wszelkie zlecenia ogłoszeniowe do pism miejscowych po cenach redakcyjnych

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
ŁÓDŹ-PIOTRKÓW
 Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie od 7-ej rano do 21 w wiecz. z ul. Wólczańskiej 232, przy Dworcu Południowym. Czas przyjazdu godz. 1.30 cena zł. 4.—

PORADNIA WENEROLOGICZNA
 Lekarzy-specjalistów
ZAWADZKA 1
 czynna od 8 rano do 9 wieczór, od 14—121 2—3 przyjmują kobiety lekarz w niedziele i święta od 9—2 pp.
 Leczenie chorób WENERYCZNYCH I SKORYNYCH
PORADA 3 zł.

Dr. HELLER
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
 UL. NAWROT Nr 2. Tel. 179-89.
 Przyjmuje do 10 rano 1 4 — 8 wiecz.
 W niedziele 11 — 2 po poł. Paulo 4 — 8.

Dr. med. M. FELDMAN
 akuszer - ginekolog
 przeprowadził się na **Zawadzka 10.**
 TELEFON 155-77. Przyjmuje od 9—12 i od 3—5 po poł.

Dr. Med. NIEWIAZSKI
 ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40.
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
 Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 po poł.
 W niedziele i święta od 9—1 przed poł.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

BEZ PIENIEDZY! Damskie płaszcze najnowszych fasonów, męskie, płaszcze i ubrania, tkaniny gładkie i desenlowe na damskie, letnie suknie, welny i jedwabie, biały towar, franki, obuwie, pończochy i bielizna. Urzędniczym i stałym klientom bez wkładu na najdogodniejszych warunkach i najniższych cenach poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

KOTKOWSKI Ludwik, zam. w gm. Wiskitno zgubił legitymację, zapomogowa, wyd. w Łodzi.
PRZYJME na mieszkanie dwie osoby Al. Kosciuszki 11, m. 7, front.

ZGUBIŁEM metrykę (akt ślubu) wydaną przez paraf. Wąglczew, pow. sieradzki na nazwisko, Józefa Błaja takowa uniważniam. Znalazcę proczę o zwrot. Łódź, Nawrot 30, Błaj.

WILIŃSKI Stanisław, Antoni, zam. ul. Kilińskiego 21, zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany w Tuszyńcu.

OKAZYJNIE sprzedam kredens, stół krzesła, łóżka, szafki i garderobę, Cegielińska 39, stolarnia.

PILITZAK Janina, ul. Piaseczna 18, zgubiła legitymację zapomogową Nr 7114, wyd. w Łodzi.

SZOFER-student, czerwone prawo, przyjmie pracę w taksówce przystąpi do spółki, Zgłoszenia listowno: Łódź — skrytka pocztowa 487.

Dr. Med. L. NITECKI
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
NAWROT 32, tel. 213-18
 orzajmuje od 8—10 rano i od 4—8 wiecz.
 w niedziele i święta od 9—12 w poł.

Dr. Med. MARKOWICZOWA
 choroby skórne i weneryczne
 ul. ZAWADZKA 14, Tel. 166-35.
 Przyjmuje 9—11 rano i 3—8 wiecz.

Dr. Med. H. WOŁKOWYSKI
 Cegielińska Nr 4,
 telefon 215-90.
 Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
 Przyjmuje od 8—2 przed poł. i od 5—9 wiecz.
 W niedziele i święta od godz. 9—1.

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Wobec tego, że ustawy 60-dniowy termin rozpatrzenia przez władzę nadzorczą budżetu m. st. Warszawy na okres 1932/33 przypadnie prawdopodobnie w końcu maja r. b., postanowiono w miesiącach kwietniu i maju zastosować wykonanie budżetu rozchodowego z wyjątkiem na podstawie przewidzianego w art. 112 części w stosunku miesięcznym poszczególnych kredytów uchwalonego przez radę miejską budżetu z wyjątkiem na 1931/32 r., z zastrzeżeniem by nie przekraczano w odpowiednim stosunku kredytów na tych pozycjach, które w budżecie preliminarzowym są w mniejszych kwotach w porównaniu do budżetu okresu bieżącego. Poprzez kredyt w wysokości 1/12 budżetu wyniesie zł. 9.881.232, przedsiębiorstw autonomicznych zł. 12318.459.

Odbyła się konferencja przedstawicieli zarządu Zrzeszenia właścicieli teatrów świeżych w Warszawie z przedstawicielami centralnego Związku artystów rewiowych. Konferencja dotyczyła dalszego prowadzenia rewii w kinoteatrach dźwiękowych. Przedstawiciele Zrzeszenia oświadczyli, że decyzja o skasowaniu rewii podjętą była między innymi, przeżywanym obecnie przez kina kryzysem, gdyż rewie nie przyczyniają się do powiększenia zysków, zwiększając ogromnie wydatki. Zarząd Zrzeszenia jest zdania, że sprawy dalszego prowadzenia rewii nie można załatwić jednym pojęciem pióra, czego najlepszym dowodem jest indywidualne przedłużanie pierwotnego terminu likwidacji, który upłynął 16 lutego. Uchwała walnego zgromadzenia członków Zrzeszenia z dn. 31 stycznia r. b. ulega zawieszeniu na żądanie właścicieli kin rewiowych.

Komisariat rządu m. stoł. Warszawy zakwestjonował uprawnienia magistratu co do restrykcji służby domowej i wydawania książeczek służbowych. Magistrat wystąpił na do ministerstwa spraw wewnętrznych o poruszenie kontroli nad służbą domową w stolicy gmnie wraz z zapewnieniem czynności, związanych z restrykcją służby i świadczeń. Funkcje te przysługują obecnie władzom administracyjnym.

Podług notowań inspekcji handlowej magistratu, ceny żywności na targowiskach warszawskich zmniejszyły się w ostatnim tygodniu o 0,18 proc. Dowieziono do Warszawy 6,927 wozów z żywnością, za które pobrano 15,913 złotych opłat miejskich.

Zarząd miasta stoł. Warszawy zamierza na przyszłość gospodarować w granicach dochodów, a więc osiągnąć samowystarczalność w drodze stosowania preliminarzy miesięcznych uzależnić wydatki od dochodów. Uchwalono przez radę miejską budżet, badany obecnie przez ministerstwo „spraw wewnętrznych”, byłby tylko „ramowy”; skompromitować wszystkie krótkoterminowe zobowiązania i ułożyć się co do spłat zobowiązań, aby nie łamały one normalnej gospodarki. W ostatnim roku budżetowym największe trudności powodowane były koniecznością spłat dawnych zobowiązań. O ile wysiłek magistratu w obydwoch tych kierunkach da pomyślne wyniki, magistrat podoba trudnościom. Wspomniane krótkoterminowe zobowiązania znajdują pokrycie w należnościach miasta z różnych tytułów.

Lup wartości 10 tysięcy dolarów.

Zuchwałę włamanie do mieszkania.

Ze Lwowa donoszą: Dokonano we Lwowie niezwykle zuchwałego, uwięzionego wielkim sukcesem włamania. Oto złodzieje, po przeprowadzeniu wywiadu w domu przy ulicy Listopada 24 i stwierdzeniu, że zamieszkały na I p. kupiec Daniel Vogel wyjechał do Wiednia, postanowili „obrobić” jego mieszkanie. Wczoraj, prawdopodobnie przed zamknięciem bramy, złodzieje ukryli się w kamieniu, poczem przez okno w klatce schodowej dostali się na ganek skąd wtargnęli do mieszkania Vogla, przez drzwi kuchenne. W jednym z pokojów natrafili

na kasę werthelmską, która otworzyli po wycieciu zamka. Lupe kasierzy padła cała zawartość kas, a mianowicie: wielka ilość biżuterii monet złotych, akcyj bankowych oraz gotówka w niewidzianej narazie wysokości. Według przewidywań obliczeń skradziony lup przedstawia wartość 10.000 dolarów. Wczesnym rankiem dopiero spozstrzeżono włamanie i zawiadomiono policję, która przybyła na miejsce i wdrożyła dochodzenia. Narazie po sprawcach zuchwałego włamania nie ma śladu.

KRATCZKI.

Przygoda soltysa.

Skradziona latarnia.

Gdy człowiekowi jest smutno, gdy u waży że świat jest bandą złodziei, że życie niema żadnego uroku, że wogóle jest „do luzu”, powinien taki człowiek uprzytomnić sobie, że wielu milionom ludzi na szerokim świecie jest znacznie gorzej i odrzuć lepiej mu się zrobi na zgorzkniałej duszy. Rada moja stosuje się jednak do ludzi poczciwych. Jeśli pesymistycznie jest nastrojony byle kretynek, któremu wydaje się, że jest geniuszem, rada moje jest wprawdzie inna, lecz równie skuteczną: powieś się, bracie, a zrobisz dobry uczynek!

A wogóle, to ludzie w Łodzi dziwnie stępieli ostatnio. I ogłuchli. Rzeczywiście. Przekonałem się o tem ostatnio kilka razy.

- Pożycz 20 złotych — mówię spotkanemu przyjacielowi.
- Co?
- Pożycz 20 złotych.
- Co?
- Pożycz mi... ale co u licha, głuchy jesteś nagłe?!
- Nie słyszę niedy głupich propozycji.

I gadaj tu człowieku z takim. To jest jednak smutno, jak się z czło wiekiem nie można dogadać: Moja żona wprawdzie uważa, że ze mną także trudno dość do ładu.

- Pogoda jest rzeczywiście ładna.
- I pantofli wcale nie mam.
- Wczoraj na ulicy jakiś starszulek wpadł pod samochód.
- Oszałas? Zaczynasz gadać brednie.
- Nie. Ty oszałas! Żądając rzeczy szajonych. W takich czasach żądać nowej sukni i nowych pantofli! Przecież te podarte nie są jeszcze zapłacone!
- Ale kobiety nie przegadasz, bracie. Trzy razy na minutę będzie wiercić dziurę.

Latarnia. Soltys wsi Nowosolna, Adolf Elsminger w dniu 25 stycznia r. b. przejechał przez wieś furą. Po drodze minął go wóz, na którym jechali Stanisław Skrobisz i Leon Brzeziński.

Przejeżdżający, jak twierdzi soltys, po żądajwym okiem spoglądali na latarnię, która znajdowała się na wozie soltysa. Spoglądali aż mu ją świsnęli. Soltys spostrzegł odrazu brak latarni i zażądał zwrotu.

— Pedam wam grzeźnie, oddajcie, ścierwa jedne latarnie, bo, jak... — Ale, jak — ci tam znowu latarnię? Żadny latarni nie widzieliem to i nima co oddawać.

Wobec takiego postawienia sprawy Elsminger zameldował o przypadku policji, która latarnię odebrała, a w owalców pociągnęła do odpowiedzialności.

Przyjaciele nie przyznali się do winy, twierdząc, że latarnię znaleźli, a nie wiedząc do kogo zguba należy, zatrzymali.

Sąd Grodzki skazał Stanisława Skrobiszę i Leona Brzezińskiego na 10 złotych grzywny lub 2 dni aresztu każdego.

Nawet latarnia może więc kogoś po grażyć na całe dwa dni w ciemnościach. Jerzy Krzekci.

Radjo-kącik

RASZYN, czwartek. 11,20 Kom. meteor. Gł. Wojsk St. Met. dla komunikacji lotniczej. 11,45 Przegląd Prasy Polskiej. 11,58 Sygnal czasu. 12,05 Program na dzień bież. 12,10 Urz. kom. Państw. Inst. Met. 12,15 Odczyt rolniczy „Organizacja gospodarstw folwarcznych wobec dzisiejszych warunków”, odczyt V, wygłosi inż. St. Cylifski. 12,35—14,00 XXII koncert szkolny. 14,45 Chóry opery Medjołańskiej (płyty). 15,05 Kom. zopodarczy oraz giełda pieniężna. 15,15 Komunikat L. O. P. P. 15,25 Odczyt z cyklu dla naturystów szkół średnich (dział „Historia”). „Prusy Wschodnie a Polska w rozwoju dziejowym”, wygłosi prof. H. Mościcki. 15,45 Kom. dla żegluzi i rybaków. 15,50—16,15 Program dla dzieci starszych. 16,20 Francuski (kurs średni). 16,40 Muzyka lekka. 17,10 Odczyt z Krakowa. 17,35—18,50 Koncert kameralny. 18,50 Rozmaitości.

19,15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,25 Program na dzień następny. 19,30 Wiadomości sportowe. 19,35 Piosenki angielskie w wyk. E. Cliffla (płyty). 19,45 Prasowy Dziennik Radiowy. 20,00 Felieton p. t. „Kultura a kuchnia” wygł. p. E. Woronicki. 20,15—22,45 Koncert laureatów 2-go Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie. 22,45 Dodatek do Pras. Dz. Radjo. 22,50—22,55 Komunikaty. 23,00—24,00 Muzyka taneczna.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, czwartek. 12,00 Komunikaty, nast. płyty gram. 14,00—15,00 Tr. z Berlina. Koncert. 16,30—17,30 Koncert z Berlina. 18,00—18,25 W zwierciadle muzycznym. Nowa lekka muzyka fortepianowa. 18,30—18,55 Hiszpański dla zaawansowanych. 19,00—19,25 Obrazki z Rosji spółczesnej R. Mirbt. „Indywidualność ludzka w Rosji”. 20,00—21,00 Transmisja z Lipska. 21,20 Transmisja z Hamburga. 22,20 Komunikaty, nast. muzyka taneczna.

Ładna hrabianka!

Placi po... 30 latach.

Ze Lwowa donoszą: Przed kilku miesiącami zamieszkała w hotelu „Imperial” przy ul. 3 Maja hrabianka Anna Starzeńska z Boczawic obok Równego. Nie miała środków pieniężnych. Starzeńska u kucyków w pobliżu hotelu pobierała towary na kredyt i tu i ówdzie tylko rachunki wyrównywała. Między in. pobrała ona w sklepie Gustawa Müllera w Pasażu Hausmana towary

na osobisty urgens Millerem działa. Zapłać panu po 30 latach. Wówczas Müller wykonał swoje prawo i skierował się do sądu, aby się śledztwa zobowiązała się spłacać dług wyrównać do pewnego czasu, a ponieważ przrzeczenia nie trzymała, noszkodowany zaskarżył ją o oszustwo. Wczoraj hrabianka Starzeńska stanęła przed sędzią Nementowem z powodu obłożnej choroby nie mogąc się, wobec czego rozprawa została

Strzała w oko.

Bolesny finał zabawy.

Z Bydgoszczy donoszą: Na dziedzińcu domu przy ulicy Chelmskiej 1. bawili się chłopcy w wieku lat dwanaście. Syn kolejarza Tuptanowski, Leoś, posiada łuk z którego strzelał „na postrach” do swoich rówieśników. Franciszek Dąbrowski zasłaniając twarz rekoma zaczął uchodzić przed zbył

i udało mu się skryć gdzieś za ścianą. Kiedy chłopiec wycelował celownikem czy napastnik już się oddalił — przez dziurkę od klucza, został strzałą wypuszczonej z dziesięciu metrów trafiony w prawe oko. Przywołany na pomoc lekarz stał musiał biednemu chłopcu pomóc.

„Kościuszk” w opałach.

Rekordowy ładunek towaru.

Z Gdyni donoszą: Przybył tutaj z Ameryki Północnej statek „Kościuszk” ze 171 pasażerami i największym ładunkiem towaru w historii „Linji Gdynia-Ameryka”, mianowicie 993 ton.

Wielkanocny, przebył sprężysty wy szturm. Kilkunastometrowe chłody przywiał nad morze, zalewały pomieszczenia pasażerskie, a dwie szajpy ratunkowe uległy sprężeniu. Na szczęście odbyło się bez wypadków i statek przywiózł towar cało do Gdyni.

W tym samym świętym jablek amerykańskich 738 tys. klg., za które tytułem frachtu pobrano przeszło 13 tys. dolarów. „Kościuszk” w drodze powrotnej na północnym Atlantyku, w czasie świąt

Pierwsza ofiara rzeki Warty.

Tragiczny spacer łodzią.

Z Poznania donoszą: Wstrząsający wypadek wydarzył się na Warcie. Wpobliżu stoczni wojewódzkiej wywróciła się łódź (kajak), a obaj sportowcy

wpadli do wody. Przywołano posotowie ratunkowe miejskiej straży pożarnej. Przed przybyciem jej jednak przejeżdżająca przypadkowo załoga łodzi klubu wioślarskiego, która toważyła 27-letniego biurowego z wyższego. Nie odniósł on poważnego poszkodowania. Natomiast śnik jego Adam Okupnik został ranny przez fale i nie można go było uratować. Zwłoki porwał prąd i w ich wyłowienie. Uratowano też

Trup bandyty na strychu.

Oblężenie krwawego zbira.

Z Równego donoszą: Grający od 2-ch lat na Wołyniu, w powiecie zdołnowskim, groźny bandyta Makar Josak został zabity. Posterunek policjajny w Jezioranach został zawiadomiony, że Josak znajduje się we wsi Mokre, gm. Warkocze. Komendant posterunku zarządził natychmiastową obławę.

Bandyta zamknął się w stajni jednego z gospodarzy i zasypał policję strzałami karabinowymi. Zaczęła się obustronna strzelanica kilka godzin. O północy bandyta liczący przyspuścił atak do stajni, waleńiu drzwi znalezione konajęcy ka na strychu stajni. Otrzymał rany, z których rany w pierś i w brzuch, które były śmiertelne. Po kilku chwilach zmarł.

Josak przed tygodniem zastrzelił kańca wsi Moszezanicy, Gwika.

Miłość dwóch pensjonarek.

Przeuczłone podlotki.

Z Warszawy donoszą: Zagadkowy wypadek wydarzył się wczoraj późnym wieczorem na terenie Pragi. Dwie nieletnie uczennice dokonały wspólnie zamachu samobójczego.

Około godziny 11-jej wieczorem na pu stej ulicy Panińskiej, na tyłach szpitala Przemienienia Pańskiego, znaleziono wije ce się na ziemi w błokach dwie młode dziewczyny. Powiadomiono policję i dziewczęta przeniesiono do szpitala, gdzie dziurny lekarz stwierdził otrucie esencją octową.

W sprawie zagadkowego wszczęto dochodzenie, które młodocianymi desperatkami s. 7-jej klasy gimnazjum im. Mazowieckiego, 17-letnia Janina Sochańska i 18-letnia Stanisława Sochańska, córka dozorcy domu.

Obję samobójczyemu umieszczenia szpitalu. Stan ich zdrowia jest poważny. Jak wynika z dalszego dochodzenia przyczyną zamachu na życie było go chłopca, obję jednak spożyciem

PIOTR DESCAVES.

Nowa służąca.

— Dzwoni! — odezwał się pan Boule do żony zakładając serwetkę za kamizelkę. Pani Boule nachyliwszy się sięgnęła ręką po gruszkę zwisającą nad stołową lampą i nacisnęła guzik. Chwila oczekiwania poczem pani Boule spojrzęła na męża z niepokojem. — Zadzwonił jeszcze raz! — mruknął pan zniecierpliwiony. Zona spełniła jego żądanie. Dzwonek zadzwieczał głośniejszym razem. Państwo Boule wyczęli słuch by uchwycić odgłos brzęku naczyń zwiastujących, że służąca zrozumiała sygnał. — No i co? — burknął pan domu gniewnie — niedoczekawszy się pożądanego hałasu, i sięgnął serwetkę ru chem niecierpliwym. — Zajrże do kuchni — odrzekła pani, kładąc serwetkę na stole. — Bron! Bron! — zaprotestował mąż — nie gorszego jak przyzwyczaił służącą do tego — by pani wstawiała od stołu podczas obiadu! Dzwoni! — Ach! Jaki pedant z ciebie!

westchnęła pani Boule sięgając po raz trzeci po gruszkę. — Ciekaw jestem jak wygląda ta twoja nowa kucharka — rzekł do pani domu w dalszym ciągu — Jak jej na imię przedewszystkiem? — Eufemia. — Eufemia? Nieodpowiednie imię dla służącej! — Trudno! Nie zmienisz jej metryki. Co do wyglądu zaś prezentuje się bardzo dobrze. Zdać się, że jest czysta. Ma dobre świadectwa. Vanloise przysłał mi ją dziś rano. Czego chcesz jeszcze? — Czego chcę? — umiósł się pan Boule odstawiając słoik z musztardą, czego chce? Ależ zupy, do krośset! I wysunąwszy biust naprzód chywy ciał gruszkę, ruchem energicznym naciskał guzik. Rozległ się głośny dźwięk dzwonka. Chwila ciszy, poczem pan Boule zadzwonił powtórnie. Pewien skutku założył znów serwetkę za kamizelkę, poprawił krawat, poglądził szpakowatą czuprynę i czekał. Niebawem do uszu państwa Boule doszedł oddalony brzęk naczyń. — A widzisz? — triumfował pan do mu — twoja donna czekała na dwa dzwonki — czy porozumiała się z nią

co do tego? Nie? Samaś więc winna... Krok służącej zbliżyły się do drzwi jadalni wobec czego pani Boule nakazała mężowi gestem milczenie. Eufemia weszła. Pani domu rzuciła jej ukradkiem spojrznię pełne nabożania, podczas kiedy pan domu otworzył szeroko oczy, przyglądając się nowej służącej z osłupieniem. Wyglądała rzeczywiście stylowo w białym haftowanym fartuszk, ładnym czepek i czarnej sukience z śnieżno-białą wypustką przy szwie. Pokazując w usmiechu śliczne ząbki Eufemia postawiła wazę na stole i lekkim krokiem wysunęła się z pokoju. — No! Co ci jest Alfredzie? — spytała pani Boule oszołomionego męża. — Myśle nad tem — odparł — gdzie ja ja widziałem, albo... do kogo jest rażaco podobna? — I coż wymyślił? Gdzie mogłeś widzieć ją? Kogo ci przypomniała? — nalegała żona z odcieniem ironii w głosie. — Poczekaj! Poczekaj! Pozwól mi zastanowić się... — mówił pan Boule i zapomniawszy o zupie zamyślił się głęboko. — Już wiem! — wykrzyknął nagle — to kawał Vanloise'a!

— Kawał Vanloise'a? — powtórzyła zdumiona pani Boule. — Ależ tak! — potwierdził urwanyym z gniewu głosem — po coś ja przy jąła? Którego mamy dzisiaj? Dwunasty? Właśnie, dwunasty! Proszę cię, żebyś wyrzuciła tę służącą za drzwi! — Zwarjowałeś, Alfredzie?! — Zrób co ci mówię! Wy tłumacz ci później. Nie chce mieć tej dziewczyny ani godzinę w domu! — Cóż ci zawiniła, na Boga! — Nie chce i kwita! To jest zakład. — Et! Pleciesz trzy po trzy. — Skoro ci mówię, że to zakład! Pare tygodni temu Vanloise chwalił mi się w klubie, że ma przyjacielkę, która niaiprzywoitszy dom chętnie przyjmie na służbę. — Nie mój w każdym razie! — odparł z godnością. — Zobaczymy! — odparł — ani się spozstrzeżesz. Ot! Za dwa tygodnie! Wówczas załóżym się z nim o pięćset franków, że nie! — Nie widzę... — zaczęła pani Boule. — Jaktó nie widzisz? Czeż nie widzisz? — przedczęł ją mąż chodząc po pokoju, wzburzony — nie domyślasz się, że Vanloise przysłał nam

swoją przyjacielkę na służbę? — sne jak słońce! Ten model służącej subrekiti to tego... — k... — Rozumiesz teraz? Ale dość już wczesnego żartu. Wyrzuć ją natychmiast! — Pani Boule udała się do kuchni, czas gdy jej światoszek machując rekami zmierzał do szpitalu. — Nazajutrz w klubie napotkajmy wchodzącego napa... z koperta z pięciuset frankami. — Nie zdążył jednak usłyszeć, gdyż przyjaciel przywiał go natychmiast. — Wygrałeś zakład, Alfredzie! — trzynasty, a moja przyjacielka była do chorej matki wczoraj, set franków! Udało ci się, wygrałeś! — Pani Boule stanął jak wryty. — Ale! Ale! — ciskała pani Boule — czyż twoja przyjacielka jest służącą, która jej polecała? — trzy lata zgóra — Denisów, Denis, czannik! — Nie podobala się mojej służącej, wyobraź sobie! — baknął pan Boule — straciłszy nadzieję, że moja żona o tem!

Jeszcze

W turnieju piłkarskim o puchar... dołączyli do zespołu między innymi... w klubie 13. Do końca... w klubie 7 meczów. W chwili obecnej w tabeli... Włodzycki i Austria... w lidzonożną liczbą punktów... z Węgrami i Czechosłowacją... będzie z Czechosłowacją.

Projekty

Warszawski OZPN projektuje... w Warszawie... 10 lipca Kraków.

Jeszcze

Komitet Olimpijski zebrał w... jest to suma w stosunku... poważna, ale w sto... bardzo niska.

Wystarczy powiedzieć, że ca... obliczone ponad 250.000... w sezonie bieżącym Komitet

Podobno Petk

Dokąd i poco w... Podaliśmy wiadomość o nazwisku... zmiennokrotno długodystans... Petkiewicz.

W jakim celu wyjechał... do pytania nie zapewn... permy odpowiedzi. Rozpo... profankami które często posła... wytworzonej po dyskwa... charakter... najwykleszych pło... jedna wersja twierdzi, że... do Paryża, a nie do Am... w stołby Francji Petkiew... nie do słynnym menażerem

Wła Tabela WYGRAN

WYGRANIE LOTERII PANS... w 20 dniu cignienia... państwowej, wygrane po... 1932

1000 zł na nr. 17565 80325	1000 zł na nr. 9271 60190
500 zł na nr. 2841 7902 309	500 zł na nr. 71065 80357 82669 10892
100 zł na nr. 137284 142543 152279	100 zł na nr. 767 2555 801
50 zł na nr. 2740 34717 358086 416	50 zł na nr. 89146 9939 102509 1
25 zł na nr. 152064 196070 139896	25 zł na nr. 373 444745 7
10 zł na nr. 6858 9085 9054 9821	10 zł na nr. 15838 16389 17424
5 zł na nr. 20928 29229 20954 22372	5 zł na nr. 24985 26225 27243 27262
2 zł na nr. 31048 91195 32235 33349	2 zł na nr. 38520 38561 38824 40861
1 zł na nr. 49148 49699 52648 52665	1 zł na nr. 60229 62525 64330 64925
500 zł na nr. 72038 72557 73639 74112	500 zł na nr. 79913 79701 81220 82506
250 zł na nr. 80814 81061 89651 91103	250 zł na nr. 96638 10064 10071 10
100 zł na nr. 10824 108665 109902	100 zł na nr. 12143 121447 122545
50 zł na nr. 18189 132399 3324	50 zł na nr. 135630 136238 138278
25 zł na nr. 140654 141056 142673	25 zł na nr. 148593 148605 151272 1
10 zł na nr. 15512 156216 156372	10 zł na nr. 156372

Sport w kilku słowach.

(-) W nadchodzącą niedzielę odbędzie się o godz. 11.30 w cyrku Stanisławski, wielkie międzynarodowe zawody bokserkie LKS-u, w których weźmie udział pięćdziesięciu z mistrzem Polski — Wystrachem i Wocką na czele. Podług kolejności wag, począwszy od muszej Słazacy przyjadą w następującym składzie: Leszczyński (BKS), Nowakowski (BKS), Matuszyczk (BKS), Zachot (PKS), Giburski (PKS), Gawel (PKS), Makosz (PKS) i Wocka (OŚ) Mysłowice. Przeciwnikami gości będą pięćdziesięciu lokalnych klubów, przyczem dotychczas zapewniony jest udział Krzywańskiego, Seweryniaka i Włodarskiego z LKS-u, Leszczyńskiego i Stahla i z IKP, Młynarczyka z Kruszcendera i Piskarskiego z Sokola. Przeciwnik Wocki nie został jeszcze ostatecznie ustalony, w każdym razie będzie nim zawodnik IKP lub Unioń. Na zawodach tych Leszczyński (IKP) wystąpi w wadze koguciej, zaś Piskarski (Sokół) w wadze lekkiej.

(-) Na najbliższym posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny ŁOZPN-u ma być rozpatrzone kwestja unieważnienia niedzielnego meczu o mistrzostwo rozegranego na boisku Kruszcender, między Hakoahem a PTC. Podstawą kwestjonowania ważności meczu są nieprzebieżne we statki przy bramkach, co skomentował delegat ŁOZPN-u. Mianowicie według komuni katu PZPN-u statki przy bramkach na meczach o mistrzostwo powinny być sznurkowe, natomiast na meczu PTC—Hakoah statki powyżej sze były nieprzebieżne, druczane.

(-) W bieżącym tygodniu zostaną rozegrane następujące mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A: w sobotę o godz. 16-ej na boisku WKS. spotkała się Turysta z Hakoahem zaś w niedzielę w Pabjanicach o godz. 11-ej na boisku Kruszcender: PTC — ze Strz. Kl. Sp. i w Łodzi o godz. 11-ej na boisku Widzawa: Widzawa—WKS i na boisku DOK: ŁTSQ—Orkan. Jako przedmecz odbędzie się zawody rezerw zespołów Kl. A.

(-) W Warszawie odbyło się w poniedziałek zebranie zarządu PZPN-u, w którym wzięli również udział delegaci poszczególnych okręgów. M. innem rozpatrzono sprawę klubów za bryzmych, przyczem po zreferowaniu jej przez p. Mallova i uzasadnieniu uchwały walnego zebrania ŁOZPN-u przez delegata Łodzi red. Poleckiego zarząd PZPN-u po dłuższej dyskusji uchwałił użnać uchwałę walnego zebrania

Przeciwno grypie, przeziębieniu

nałęcz niezwłocznie zastosować tabletki Togał, które usuwają te chorobliwe objawy. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonacie się sami, lecz zadajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togał. Do nabycia we wszystkich aptekach. Nr. rej. M. S. W. 1364. Cena złotych 2.—

ŻYCIE EKONOMICZNE

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ
 Londyn, (za złoty 1 ft. st.) zamk. 33.75, Praga wpłaty na Warszawę (za 100 złotych) 377.25—379.25, Wiedeń, złoty czek 79.41—79.82 bank. 79.25—79.85, Zurich, złoty (za 100 złotych) zamk. 57.70, Berlin, złoty (za 100 złotych) noty większe — 46.90—47.30, wpłaty na Warszawę 47.10—47.30, na Katowice 47.10—47.30, na Poznań 74.10—47.30, Gdańsk, złoty (za 100 złotych) 57.30—57.42, telegraficzne wpłaty na Warszawę 57.28—57.40.
 Londyn, New York 377, Paryż 95.62, Berlin Montreal 418.37, Włochy 73, Szwajcaria 19.42, Kopenhaga 18.20, Praga 127, Wiedeń 31, Warszawa 33.75.
 Paryż, Londyn 95.56 i pół, Nowy Jork 35.37, Włochy 130.85, Szwajcaria 492.50.

BAWELNA
 Nowy Jork, Loco 6.25, maj 6.16, czerwiec 6.23, lipiec 6.33, sierpień 6.40, wrzesień 6.49, październik 6.58, listopad 6.64, grudzień 6.71, styczeń 6.80, luty 6.87, marzec 6.95.
 Liverpool, Loco 4.91, kwiecień 4.55, maj 4.58, czerwiec 4.52, lipiec 4.51, sierpień 4.52, wrzesień 4.53, październik 4.53, listopad 4.54, grudzień 4.57, styczeń 4.59, luty 4.61, marzec 4.54, kwiecień 4.66, maj 4.68, czerwiec 4.77, lipiec 4.84.
 Etekosa, Loco 6.85, maj 6.55, lipiec 6.69, październik 6.89, listopad 6.99, grudzień 7.05, styczeń 7.10, marzec 7.15.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

PAPIERY PAŃSTWOWE ZWYKŁYJA
 Dział papierów państwowych cechował się w tym tygodniu. Z pożyczek premjowych doszło do oficjalnych transakcyj 3 proc. Pożyczka Budowlana po kursie o 10 ct. wyższym, 4 proc. Pożyczka Dolarowa, która przejęłowa była nawet droższa, jednak pod koniec obniżyła się o 15 ct. na sztuce oraz 4 proc. Poż. Inwestycyjna zwykła, która podniosła się o 1.25 zł. Z innych papierów procentowych o 0.50 proc. 5 proc. Poż. Dolarowa uzyskała 0.50 proc., 7 proc. Poż. Stabilizacyjna zaś 0.25 proc. Listy i obligacje banków państwowych oraz 8 proc. Obl. Pol. Banku Komunalnego zmian kursowych nie wykazały.

MOCNIEJSZA TENDENCJA DLA LISTÓW ZASTAWNYCH
 W dziale papierów stoczeknych 4 i pół proc. Listy Zast. Tow. Kred. Ziem. w W-wie były droższe o 0.25 proc., 8 proc. Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy pozostały bez zmiany. Z papierów prowincjonalnych 8 proc. Listy Zast. Tow. Kred. m. Łodzi uzyskały 0.25 proc, a 10 proc. L. Z. Tow. Kred. m. Siedlec 0.50 proc. Inne listy papierami do notowań oficjalnych nie doszły.

PAPIERY PROCENTOWE
 Premjowa Pożyczka Budowlana ser. I 49.75—49.80, Premj. Poż. Dolarowa, ser. III 49.75—49.80, 49.75 Premjowa Pożyczka Inwestycyjna 20—20.75 Pożyczka Dolarowa 1910-1920 r. 61 Pożyczka Stabilizacyjna 1927 r. 57.62—63.20 Listy Zastawne Banku Rolnego 83.25 Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 Listy Zast. Banku Gosp. Kraś. II em. 83.25 Listy Zast. Banku Gosp. Kraś. I em. 94.00 Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraś. II em. 83.25 Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraś. I em. 94.00 Obligacje Budowlane Banku Gosp. Kraś. I em. 93 Obligacje Pol. Banku Komunalnego III em. 93 Listy Zast. Tow. Kred. Ziemsk. w Warszawie 41.75—42.15 Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy 62.50—62.75 Listy Zast. Tow. Kred. m. Łodzi 60.75 Listy Zast. Tow. Kred. m. Siedlec 89.25

AKCJE — NIJEJDNOLICIE
 Dział papierów dywidendowych cechował się zmiennymi, obroty — ocołowik większe. Akcje Banku Polskiego były droższe o 75 gr. na sztuce; tyłek stacjami w dziale metalurgicznym Lipppoy; po zmniejszonych zaś cenach zakupowano akcje Ostrowieckie ser. B. Z dniem dzisiejszym odpady następujące kupno: Nieledeu — Cukrownia i Rafineria — 4 zł. w r. ub. 4.5 proc. od akcji 100 zł. na 1930-31 r. oraz Gdański Monopol Tytułowy 12 zł. od 1 akcji 100 zł. na 1931 r. (dywidenda w wysok. roku ub.)

KURSY AKCJI.
 Bank Polski 85.00
 Nieledeu bez kup. 30/31
 Lipop 18.50
 Ostrowiec ser. B 30.50
 Gdań. Mon. Tyt. bez kup. 1931

GIEŁDA ZBOŻOWA.
 Warszawa, 6 kwietnia. Urzędowa cęduła Giełdy Zbożowej i Towarowej za 100 kg. paręty: wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunek wagon, ustalona na podstawie cen giełdowych: żyto 26.25—27.00, pszenica dworska 28.50—29.00, — zbierana 28.00—28.50, mąka pszenka luksusowa 47.00—52.00, — 0000 42.00—47.00, — żytnia pyłkowa 43.00—44.00, siewkowa razowa 32.00—33.00.

SPORT

Jeszcze siedem meczów o piłkarski puchar Europy.

Terminarz pozostałych 7 meczów o puchar Europy przedstawia się następująco: 17-go kwietnia w Zurichu: Szwajcaria—Czechosłowacja. 8 maja w Budapeszcie—Węgry—Włochy. 23 maja w Pradze: Czechosłowacja—Austria. 19 czerwca w Zurichu: Szwajcaria—Węgry. 13 września w Wiedniu: Austria—Szwajcaria. 18 września w Budapeszcie: Węgry—Czechosłowacja i Szwajcaria.

Projekty warszawskiego O. Z. P. N. Mecze międzymiastowe.

Warszawski OZPN projektuje rozegrać następujące mecze międzymiastowe: 29 maja Gdańsk—Warszawa i Warszawa—Rawa, 29 maja Warszawa—Poznań i Lublin—Warszawa, 10 lipca Kraków—Warszawa i

Jeszcze potrzeba 180,000 złotych na olimpiadę.

Komitet Olimpijski zebrał w ciągu trzech dni przeszło 68,000 zł. Jest to suma w stosunku do możliwości finansowych poważna, ale w stosunku do potrzeb bardzo niska. Wyczerpując budżet, że całkowity koszt organizacji olimpiady wyniesie 250,000 złotych! Wobec tego Komitet Olimpijski chce

Podobno Petkiewicz otrzymał posadę.

Podaliśmy wiadomość o tym, że Petkiewicz otrzymał posadę w polskim banku w Buenos Aires. Jednocześnie Petkiewicz ma zamiar otrzymać „doradcę sportowego” i instruktora jednego z miejscowych товариств emigracyjnych.

Wielkie zwycięstwo w strychu.

Wielkie zwycięstwo w strychu. W wieloletniej historii strychu, wygrane padły na numery 2000 al. na nry 12565 80329 148454 2000 al. na nry 9271 60190 83315 110334 2000 al. na nry 2841 7902 30906 35330 36634 10413 7595 80357 82669 108592 120042 124377 130391 137284 142543 152279 2000 al. na nry 767 2555 8018 11818 22681 2000 al. na nry 34717 358086 416114430 46615 80146 99939 192509 106734 109960 2000 al. na nry 13964 139896 153627 158479 2000 al. na nry 373 444745 764 684 2929 1071 15848 9085 9054 9821 10612 11445 2000 al. na nry 20929 20954 22476 22632 24985 26225 27243 27262 28995 29008 30148 31195 32235 33349 33129 34139 35623 35661 38824 40867 43612 43389 49148 49699 52648 52665 54113 56273 60230 64255 64330 64925 64998 65643 72038 72557 73039 74117 74255 74556 78913 79701 81260 82306 82327 83504 86821 87801 89651 91101 95842 97205 99828 100064 100717 102766 104172 10534 10594 108665 109992 109432 110498 110823 111140 111997 114942 115835 116051 119093 121347 122545 123157 128808 131615 131819 132339 33243 33250 139594 139630 139638 138278 137411 138368 139454 140054 141056 142675 142874 143782 148931 148605 151272 151401 154351 15999 15542 156216 156372 156285 157975

Wielkie zwycięstwo w strychu.

Wielkie zwycięstwo w strychu. W wieloletniej historii strychu, wygrane padły na numery 2000 al. na nry 12565 80329 148454 2000 al. na nry 9271 60190 83315 110334 2000 al. na nry 2841 7902 30906 35330 36634 10413 7595 80357 82669 108592 120042 124377 130391 137284 142543 152279 2000 al. na nry 767 2555 8018 11818 22681 2000 al. na nry 34717 358086 416114430 46615 80146 99939 192509 106734 109960 2000 al. na nry 13964 139896 153627 158479 2000 al. na nry 373 444745 764 684 2929 1071 15848 9085 9054 9821 10612 11445 2000 al. na nry 20929 20954 22476 22632 24985 26225 27243 27262 28995 29008 30148 31195 32235 33349 33129 34139 35623 35661 38824 40867 43612 43389 49148 49699 52648 52665 54113 56273 60230 64255 64330 64925 64998 65643 72038 72557 73039 74117 74255 74556 78913 79701 81260 82306 82327 83504 86821 87801 89651 91101 95842 97205 99828 100064 100717 102766 104172 10534 10594 108665 109992 109432 110498 110823 111140 111997 114942 115835 116051 119093 121347 122545 123157 128808 131615 131819 132339 33243 33250 139594 139630 139638 138278 137411 138368 139454 140054 141056 142675 142874 143782 148931 148605 151272 151401 154351 15999 15542 156216 156372 156285 157975

Wielkie zwycięstwo w strychu.

Wielkie zwycięstwo w strychu. W wieloletniej historii strychu, wygrane padły na numery 2000 al. na nry 12565 80329 148454 2000 al. na nry 9271 60190 83315 110334 2000 al. na nry 2841 7902 30906 35330 36634 10413 7595 80357 82669 108592 120042 124377 130391 137284 142543 152279 2000 al. na nry 767 2555 8018 11818 22681 2000 al. na nry 34717 358086 416114430 46615 80146 99939 192509 106734 109960 2000 al. na nry 13964 139896 153627 158479 2000 al. na nry 373 444745 764 684 2929 1071 15848 9085 9054 9821 10612 11445 2000 al. na nry 20929 20954 22476 22632 24985 26225 27243 27262 28995 29008 30148 31195 32235 33349 33129 34139 35623 35661 38824 40867 43612 43389 49148 49699 52648 52665 54113 56273 60230 64255 64330 64925 64998 65643 72038 72557 73039 74117 74255 74556 78913 79701 81260 82306 82327 83504 86821 87801 89651 91101 95842 97205 99828 100064 100717 102766 104172 10534 10594 108665 109992 109432 110498 110823 111140 111997 114942 115835 116051 119093 121347 122545 123157 128808 131615 131819 132339 33243 33250 139594 139630 139638 138278 137411 138368 139454 140054 141056 142675 142874 143782 148931 148605 151272 151401 154351 15999 15542 156216 156372 156285 157975

60 230 49 67 92 419 30 50 540 632 726 83 907 29013
 26 41 116 87 317 495 509 55 629 81 96 931
 30000 32 84 135 47 98 358 61 431 591 738 85 858
 31075 172 78 80 99 287 478 657 61 62 713 26 852 68
 30 99 32107 306 65 80 543 612 78 704 816 23 65
 903 41 33002 164 277 79 83 302 96 435 96 500 62
 630 33 79 922 28 26 49 77 3418 32 81 187 201 559
 706 14 24 33 996 35009 70 140 269 77 82 355 551
 75 92 752 39 806 22 36 38 36013 159 201 78 398
 505 689 713 842 37009 32 46 63 106 60 77 219 36
 361 487 594 800 38107 266 71 89 458 500 1 614 73
 95 743 55 944 70 30900 74 196 224 63 49 62 390
 478 81 500 622 91 840 902 4009 93 366 78 409 71
 618 45 55 764 318 31 95 915 30 99 41005 126 292
 382 89 417 21 25 26 47 574 82 926 87 42038 58 260
 390 436 543 57 64 618 62 87 96 832 85 946 59 70
 938 92 44013 42 72 163 200 87 357 75 82 436 511
 43010 99 112 24 46 76 333 408 89 737 81 81 834 60
 706 62 68 71 833 45 76 917 64 45030 152 61 245 79
 431 565 616 64 78 700 810 925 45 446041 109 10 42
 371 30 32 459 46 504 38 57 704 27 822 26 64 77
 946 99 47074 221 436 43 65 90 620 39 45 839 91
 48244 62 305 95 784 378 920 36 74 69161 74 326 564
 70 612 50 75 701 20 819 909 50159 76 229 649 830
 41 51181 88 216 80 84 426 533 96 601 48 704 30 84
 812 62 83 5014 74 173 234 99 301 11 21 27 38 72
 89 513 610 787 889 53000 15 88 135 89 242 326 68
 400 35 65 75 99 638 87 737 864 974 8654008 153
 331 79 446 559 83 685 717 945 49 55034 37 80 151
 62 70 228 42 56 351 58 77 591 36 38 620 83 91 737
 847 81 56125 28 202 319 41 56 452 58 516 17 65
 656 719 803 53 57096 112 61 77 275 313 48 619 83
 573 773 80 801 70 977 58020 165 303 15 17 33 425
 28 52 598 685 706 49 59153 91 354 464 340 88 605
 44 48 94 718 810 41 93 928 63
 60609 95 181 225 336 46 50 81 500 34 706 127 38
 42 68 805 93 643 61668 88 424 501 11 78 99 638 705
 68 832 977 62017 137 344 661 717 75 806 7 63082
 87 118 65 240 91 95 98 457 58 92 567 650 98 987 47
 99 64170 242 343 57 84 597 613 77 82 820 78 65007
 48 107 203 315 54 537 763 855 931 66056 76 159
 81 360 408 99 540 87 67 732 39 972 93 69049 131
 271 373 437 65 530 609 25 54 748 80 67001 79 156
 34 45 89 201 4 308 9 93 411 516 602 72 742 881 940
 69002 165 245 82 417 637 42 70205 489 528 89 697
 787 863 87 954 71010 56 80 98 104 13 36 205 21 61
 24 781 492 507 70 768 93 820 25 917 18 22 65 72045
 55 371 406 57 552 6734 768 95 888 88 94 945 73006
 38 98 248 98 915 54 77 441 533 91 85 765 802 915
 18 74104 60 200 66 502 56 739 865 945 78 75129
 286 87 376 660 64 93 710 93 876 76146 309 403 41
 505 610 756 844 66 77033 119 240 54 74 303 459
 95 758 876 97 976 78014 111 51 202 88 351 78 80
 474 559 92 684 89 719 22 56 77 97 822 30 40 44
 64 978 82 7912 263 517 74 603 58 69 80086 150 60
 204 53 335 514 66 916 81012 14 120 22 65 79 273
 381 435 600 731 45 63 830 78 90 940 82056 132 68
 221 307 35 421 523 66 627 749 880 89043 152 603
 98 372 536 84 643 881 93 84090 260 322 423 683
 759 952 56 85006 16 189 281 96 452 595 629 97 735
 824 30 51 65 961 86056 154 68 212 301 19 62 412
 678 65 82 719 818 33 37 83 87019 21 58 142 74 213
 377 96 421 64 65 707 848 65 75 936 88050 203 69 483
 472 509 36 41 55 672 728 48 896 949 66 89070 80
 151 482 555 59 674 79 81 82 726 64 879 980
 90027 34 93 114 43 55 72 294 719 961 71 704 95
 91023 107 17 28 268 331 472 97 527 31 40 70 608
 811 68 70 93 929 31 45 92228 336 33 42 84 428
 548 679 96 794 985 93047 97 128 340 455 63 512
 67 77 618 27 49 732 807 18 23 25 951 91 95 94017
 61 109 38 40 46 444 94 510 63 642 734 66 97 811
 50 58 95007 17 183 237 38 307 434 58 63 517 92

Bacność bezrobotni.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 4 kwietnia r. b. rozpoczęła się przyjmowanie zgłoszeń bezrobotnych robotników fizycznych na państwową zapomogę dożalną. Przyjmowanie zgłoszeń odbywa się w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. Żeromskiego Nr. 44, od godziny 8-ej min. 15 do 14-ej, według następującego porządku:
 Środa, dnia 6 kwietnia r. b., listery: K. L. Z.
 Czwartek, dnia 7 kwietnia r. b., listery: M. N. O. P.
 Piątek, dnia 8 kwietnia r. b., listery: R. S. T. U.
 Sobota, dnia 9 kwietnia r. b., listery: W. Z. Z.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Mam lat 26.
 Teatr Kameralny — Hau Hau.
 Teatr Popularny — Parada humoru.
 Teatr Powsteczny — Uwodziele.
 Cyk Staniewskich — Wielki program atrakcyjnych cyrkowych.
 Bajka — Przechylna leżna noc.
 Capitol — Noc w raju.
 Casino — Wolne dusze.
 Corso — I Powrót. II Parada miłości.
 Czary — Pat i Patachon w konkursach.
 Grand — Kino — Schanghai express.
 Luna — Kobieta i szpieg.
 Maska — Ale humor jest...
 Mimoza — I Kłątwa rodu mandarynów-II Tredawata.
 Odeon — Krwawe perły.
 Oświatowy — Dla dorosłych i młodzieży przedmieścia; dla młodszych, Spadek milionera.
 Palace — Purpura gondoli.
 Przedwieśnię — Madam szatan.
 Rakietka — Jaki papa taki syn.
 Reursa — Bunt młodzieży.
 Splendid — Kapitan Whalan.
 Tecca — Niebieski motyl.
 Wodewil — Krwawe perły.
 Zachęta — Tajemnica lekarza.

Co zgotować jutro na obiad?

Równa jazda na garbatym wielbłądzie.

Znakomity podróżnik szwedzki, Sven Hedin, opublikował ostatnio w jednym z pism sztokholmskich dłuższy artykuł, poświęcony w całości pochwalom wielbłąda, jako bezsprzecznie najlepszemu środka lokomocji po pustynnych przestrzeniach Azji, które w roku ubiegłym przewedrował prof. Hedin i skąd przywiózł cały szereg niezmiernie cennych pomiarów i map.

Zwłaszcza kroki wielbłąda, równomierne i stawiane w stosunkowo dużych odstępach, są zdaniem prof. Hedina, znakomitą pomocą przy kreśleniu pomiarów.

Zazwyczaj jeden z uczestników ekspedycji sjadłszy tyłem do szyi wielbłąda, liczył jego kroki, doskonale widoczne na piasku. Po przeliczeniu kroków na centymetry, można było dosyć dokładnie zaznaczyć na mapie wymiary pustynnych obszarów.

W podróżach swych posługiwał się Sven Hedin różnymi zwierzętami jucznymi — tak więc Tybet przemierzył wszszę i wzdłuż koni, na północy od Tengrinor wędrował przy pomocy mułów, w Pamirze powoził wołami, w Beludżystanie dromaderami-klusakami o kroku drobnym i zmiennym.

Dopiero w Turkestanie i w Mongolii wpadł na pomysł, by podróżować zwykłe mi wielbłądami bakstryckimi, które też okazały się znakomitą pomocą w badaniach naukowych, prowadzonych na szlakach pustynnych, niedostępnych dotychczas dla Europejczyka.

Kochany czytelniku! Pismo do opieszalego abonenta.

Jedno z pism amerykańskich upomina opieszalego abonenta, zalegającego z prenumeratą, w następujący sposób:

„Kochany Czytelniku! Przypomnij sobie te piękne czasy, w których robił Pan sobie węzełek na chusteczce, aby przypomnieć sobie coś, o czym chciał Pan pamiętać. Prawdopodobnie zaniechał Pan jego błogosławionego w skutki zwyczajny i stąd pochodzi brak pamięci o pewnych drobnostkach.

Radzimy wrócić do tego nałogu starych ludzi i zrobić na nowo węzełek, który we właściwej chwili przypomni, że trzeba zaopłacić dołączony rachunek. Spodziewamy się, że nasz list zrobi Panu wielką przyjemność, iż nie omieszka Pan od razu się zrewanżować i uraduje nas w oczekiwaniu sposobu już odwrotną pocztą.

W Europie odnozą się z gruntu inaczej do darmowego czytelnika. Albo chwala go w czambuł, apelując do jego ideologii, albo grożą mu, wymyślając nawet niegrzeczności Amerykanie przypominają się dłużnikowi w swoisty sposób, mówiąc po imieniu o pretensji finansowej, ale łagodzą tę przykrość bezpośrednią rozrówką, która także prosto z mostu, lecz umiejętnie trafia do przekonania.

Stalowe domki bezrobotnych. Zdumiewające tempo robót.

Ponieważ w przemyśle w Niemczech niema narazie widoków na poprawę, przeszedł projekt, na którego podstawie ma zostać przesiedlonych na rolę 100,000 bezrobotnych z rodzinami. Budowę domów mają **uskutecznić sami bezrobotni**, a więc najczęściej siły niefachowe. Wynika stąd konieczność znormalizowania rozmiarów domu i elementów budowlanych oraz potrzeba wybrania takiego sposobu budowania i materiału, któryby nastęrczył jaknajmniej trudności dla ludzi, rekrutujących się z różnych zawodów.

Na zlecenie ministerstwa skarbu Rzeszy opracowano typ takiego domku z drzewa, cementu i stali. Ostatnio ustawiono w Stahnsdorf pod Berlinem na terenie rządowym taki domek stalowy. Osiągnięto przytem nadzwyczajną szybkość przeprowadzenia budowy.

Mimo niepogody i mrozów trzej osadnicy niewykwalifikowani ześrubowali pierwszym dniu roboczym (8 godzin) szkielet stalowy i ściany, w drugim dniu towarli więzania dachowe, w trzecim dniu ukończono budowę surową; ostatniego dnia wykańczające zajęły dalsze 9 dni, że po upływie 12 dni budynek **gotowy był do zamieszkania**.

Tempo — istotnie zdumiewające. Stalowe domki w rozmiarze 1.15x2.30 m, izolowane cieplnie materiałami szlachetnymi, jak np. celolit, heraklit, solbeton, wazgl. cegła pusta. Wnętrze rozplanowane na sieni, kuchnię i dwa pokoiki. Malarstwo, kryta wspólnym dachem metaliczny chlewik dla kozy, świni i drobiu. Koszt takiego stalowego domku bez narożnika wynosi tylko 2,300 RM. Do każdego domku należy parcela — mierząca 1000 m². Ma dostarczyć rodzinie środków żywnościowych.

Najstarszy służący Watykanu.

Imieniny 80-letniego staruszka.

W państwie watykańskim odbyła się w tych dniach cicha, lecz wzruszająca uroczystość. Obchodzono dzień 80-tych imienin Rudolfa Domenico, o którym papież Pius XI twierdził, że jest on „ostatnim żywym łącznikiem historii państwa”.

Domenico jest najstarszym służącym Watykanu. Służył on aż **pod pięciu papieżami**.

Wstąpił do Watykanu już jako 8-letni chłopiec. A od tego czasu służył on dwóm papieżom: Piusowi IX, 25 lat, Leonowi XIII, 11 lat Piusowi X, 7 lat Benedyktowi XV i 10 lat Piusowi XI.

Od siedemdziesięciu lat nie odbył się ani jeden wybór papieża, ani jeden pogrzeb papieża, w którymby nie brał udziału Domenico. We wszystkich większych ceremoniach odgrywał on wybitną rolę, a po dziś dzień Domenico zajmuje się rozlicznymi sprawami. On to zajmując się tem, ażeby przybory ceremonijalne stały pod ręką — on to dba o stałe pogotowie alarmowe watykańskiej straży pożarnej, on dba o to, aby dobrze chodzili **żezary watykańskie** itd. itd.

Wielkie dni tego zacnego służcy są zawsze także wielkimi dniami Watykanu.

Podczas wyborów papieskich, gdy gromadzą się kardynałowie z całego świata i w konklawie zastanawiają się nad wyborem Ojca Świętego — krząta się jak w ukropie i ma mnóstwo do roboty. Stał się on sam już częścią tradycji dworu papieskiego, gdyż wszystkie, co przeżyło ostatnich pięciu papieży — on ze swego skromnego stanowiska obserwował i **razem z nimi przeżywał**.

Ciekawny ten człowiek, mimo swego skromnego stanowiska, wcale nie jest prostakiem i prowadzi nawet — jak twierdzą wtajemniczeni — arcycieka-

we pamiętniki, będące istną kopalnią nieznanych i intymnych szczegółów z życia ostatnich pięciu papieży. Pamiętniki te mają wyjść dopiero w dwadzieścia lat po śmierci autora...

Nowy „towar”. Ile kosztuje kobieta? Samolicytacja Amerykanek.

Nowy York w kwietniu. Czasy są ciężkie, nawet w Ameryce. Szczególnie ciężkie dla młodych dziewcząt, pragnących wyjść zamaż, mających mało pieniędzy i noszących się z zamiarem ulżenia kłopotów rodzinie. O posadę trudniej obecnie jeszcze, niż o wygrana na loterii. Jak zatem radzić sobie?

Przedsiębiorcza młoda Amerykanka wynalazła na to sposób i zyskała licznę grono naśladowiczek. Szczęśliwym pomysłem było ogłoszenie następujące, w streszczeniu: „Nabyć można narzeczona za oznaczoną cenę”.

Dodaćby można: „piękna” narzeczona, gdyż wiele z ogłaszających się pań na konkursach piękności **zyskały tytuł królowych**.

Wynalazczyni owej samooceny pieniężnej, p. Joyce Felsch, nie stawiała wycenionych żądań. Wyznaczyła tylko sumę 6,500 dolarów, potrzebną jej dla matki i chorego brata. Piękna, dziewięć nastoletnia p. Felsch, oznaczając swoją cenę, liczyła się z dziesięciema zmiennymi, gdyż przed podaniem ogłoszenia urzędę jej, odznaczoną na konkursie, oceniono „naukowo” i oszacowano **na dziesięć tysięcy dolarów**.

Otrzymała 73 oferty od panów różnego

wieku i zawodu. Reprezentowane były wszystkie sfery społeczeństwa: wieśniacy, robotnicy, kupcy, artyści, oficerowie, inżynierowie i pisarze. Po dokładnym „przesianiu” ofert i zbadaniu życiorysów kandydatów obrała na męża maklera terenów w Troy, który solennie przyobiecał ofiarować czek na wskazaną sumę w drodze do ołtarza.

W międzyczasie jednakże **zaszedł incydent**, który w niwecz obrócił wszystkie plany przedsiębiorczej p. Joyce. Mianowicie zakochała się w człowieku, który posiadał zaledwie tyle, by opłacić ślub i obrączki. P. Joyce nie uznała tego jednak za przeszkodę do szczęścia. Odprawiła maklera i bardzo romantycznie wysłała **zamaż „z miłości”**.

Przyjaciółki Joyce kiwały nad nią głowami z politowaniem i prosiły o udzielenie 72 innych adresów. Odmówiła, gdyż zmieniła zdanie i uważała obecnie za godziwe tylko związki oparte na uczuciu.

Pomimo to pomysł p. Joyce Felsch rozpropagował się wkrótce, z tą tylko różnicą, że naśladowczki jej stawiały bardziej wygórowane żądania. Jedną z nich, p. Mary Clowes, otaksowana przez samą siebie na dziesięć tysięcy dolarów, odebrała nawet czterysta ofert, pomiędzy niemi dwie z czekami — **jedna na dziesięć tysięcy, druga na trzydzieści tysięcy dolarów**.

Wobec tak liczego wyboru p. Clowes

wahała się długo zanim zdecydowała się na wystawę czeku na dziesięć tysięcy. Gest jego wydawał się jej najszlachetniejszy ze względu na ścisłe zastosowanie się do żądań bez wszelkich przechwałek. Zanim jednak wysłała odpowiedź przychylną, postanowiła upewnić się co do wartości czeku, przyczem do-wiedziała się, że **nie ma pokrycia**.

Fakt ten pomimo wszystko wyszedł jej na dobre, gdyż nazajutrz dostała list z nową ofertą od dawnego znajomego, za którego też wyszła zamaż.

Nie wszystkie jednak próby samolicytacji przyniosły pięknym Amerykankom owo „happy end” (szczęśliwe zakończenie), na które liczą. Zdarzały się także zupełne braki ofert lub oszustwa. Młoda i piękna Gertruda Shrader z East Liberty, która wyczerpała już wszystkie środki na utrzymanie swego niewidomego ojca, na podane ogłoszenie z żądaniem czterech tysięcy dolarów odebrała ofertę niejakiego Jonasa, rzekomo właściciela domu, wachtu i kilku aut. W ostatniej jednakże chwili za-interwenjowała policja, aresztując Jonasa jako **znanego przestępcę i fałszerza czeków**.

Pomimo tego odstraszonego przykładu ofiary samolicytacji, Amerykanki stosują nadal te metody, znajdując naśladowców nawet wśród mężczyzn. Niedawno ogłosił się szampion bokserki Papsy Penezgal, oceniając siebie na 20,000 dolarów. Kobiety są — jak wiadac — tańsze.

Fenomenalna pamięć Sary Bernhardt.

Ludzie o niezwykłych zdolnościach.

Sztuka zapamiętywania cyfr i słów, czyli t. zw. mnemotechnika, miała już w klasycznej starożytności wielu zwolenników. Tak np. chlubił się Hippiasz z Elidy, że dzięki tajemnemu sposobowi potrafił **powtórzyć 50 wymówionych po sobie imion**.

Każdy umysłowo ruchliwy człowiek posiada pewien właściwy mu system mnemotechniczny. Ludzie o wybitnej sile pamięci istnieją we wszystkich czasach. Muzycy uczeni, meżowie stanu, poeci i detektywi stanowią główny kontyngent tych natur wyjątkowych.

Młody Mozart może być uważany za wzorowy przykład w tym względzie. Jako chłopak słyszał on pewnego razu sławny chór dzieci w Kaplicy Sykstyńskiej. Wykonano właśnie „Miserere” Allegretto, to imponujące arcydzieło muzyki włoskiej, którego pod karą natychmiastowej ekskomunikacji nie wolno było nikomu odpisać... Mozart upajał się pięknem tej muzyki. W kilka nocy później zastał ojciec Adamańska śpiącego przy pulpicie. Obok chłopca leżała cała partytura „Miserere”. Mozart **napisał ją bez omyłki z pamięci**.

Prezydent amerykański Teodor Roosevelt budził ogólny podziw swą pamięcią. Potrafił po jednorazowym przeczytaniu powtórzyć kilka stron książki z całkowitą wiernością.

Fenomenalna wprost pamięć odznaczała się genialna aktorka francuska Sara Bernhardt. Po jednorazowym prze-

czytaniu umiała ona **najdłuższą rolę na pamięć**, a zachowywała ją wiernie, choć przez szereg lat do tej roli nie powracała. Ta pamięć pozostała jej do ostatnich lat życia. Już jako staruszka popisowała się nieraz recytowaniem całych ustępów z ról, których wyczerzyła się jako młoda dziewczyna.

Płeć piękna musi rządzić światem. Znamienna książka.

Pod sensacyjnym tytułem „O rozkwicie i upadku epoki panowania mężczyzny” p. Ottifred Eberz wydał (po niemiecku) znamienną książkę. Autor sięga w głąb wieków, aby udowodnić, że w ciągu długich tysiącleci **panował matriarchat**, czyli istniały rządy kobiet. Dopiero dzięki wyrokowi grecko-rzymsko-semickim nastał patriarchat, czyli panowanie mężczyzny. Alifści czasy teraźniejsze z ich wyłączeni interesami ekonomiczno-materiałnemi, w których **Eros skazany jest na śmierć**, wymagają, aby władza powróciła na nowo do kobiet. Powrót ludzkości do stanowiska teleologiczno-antropocentrycznego również dowodzi, że świat zmęczony rządami mężczyzny, zmęczony wyłącznym panowaniem rozsądku, **oddaw władzę kobietom**.

Albowiem tylko w kobiecie, owej strażniczce i zachowawczyni instynktu silosnego działają jeszcze nieświadome siły twórcze, których epoka męska nadużywa i zupełnie je zużywa.

Jaki bowiem jest wynik z obecnie istniejącego patriarchatu?

Mięso ujarzmiło wieś, maszyna zapanowała nad glebą, szuczność nad życiem, cement nad pługiem, akcesoria nad istotą — słowem normalność zamieniła się w coś odwrotnego

Wskutek patriarchatu ludzkość dostała się w ślepy zaulek, z którego uratować ją może tylko matriarchat.

Ten wniosek wydaje się dość dziwnym. Ale kto wie? Wszystkie wielkie idee początkowo wydawały się śmieszne. Może tedy naprawdę świat będzie ocalony tylko dzięki panowaniu kobiet?

Wobec tak liczego wyboru p. Clowes

Nareszcie wiosna!



Ciepłe, jasne słońce zwiabiło wszystkich na ulice miasta. Pojawili się też charakterystyczny obrazek wiosenny: wiejska kobieta z pierwszymi narcyzami. W tym roku jednak mimo niskiej ceny amatorów na kwiaty mało.

Radził **MAŁY KURJER**.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 2.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypankowski. Za redakcję odpowiada: Roman Furmaniński.

Wielka Karola 2 - Telefony: 1...
 Administracja Karol...
 1912 zderzył się o...
 z górą lodową i zatonił...
 znalazł...

Ostrzy atak

8 kwietnia. (Tel. w.)...
 atakuje rząd pol...
 dyplomację insynuując nasz...
 dyplomatycznym iż były...
 spisków antysowieckich...

Podsluchane.

RADA.

Doktora budzą w nocy:
 — Panie doktorze, mój syn...
 mysz!!
 — Niech mu pani każe polknąć...
 i niech mi pani da spokój!

RADJOAMATORZY.

— Co slychać, panie Anten...
 — Dziękuję, wszystko dobrze;...
 uziemiłem teściową.

KOŚĆ ŚLONIOWA.

Zdaje mi się, że to nie jest...
 wa kość słoniewa.
 — Może ten słoń miał sztuczne...

ZDOLNOŚĆ.

Jaka zdolność jest dzisiaj...
 ceniona?
 — Zdolność „płatnicza”.

PUNKTUALNOŚĆ.

— Ci mężczyźni są straszliwie...
 punktualni. Czekam tu już od...
 tąd go niema.
 — O której mieliście się spojść...
 — O piętej.

20-lecie str

wypielniona bezrobotnym...